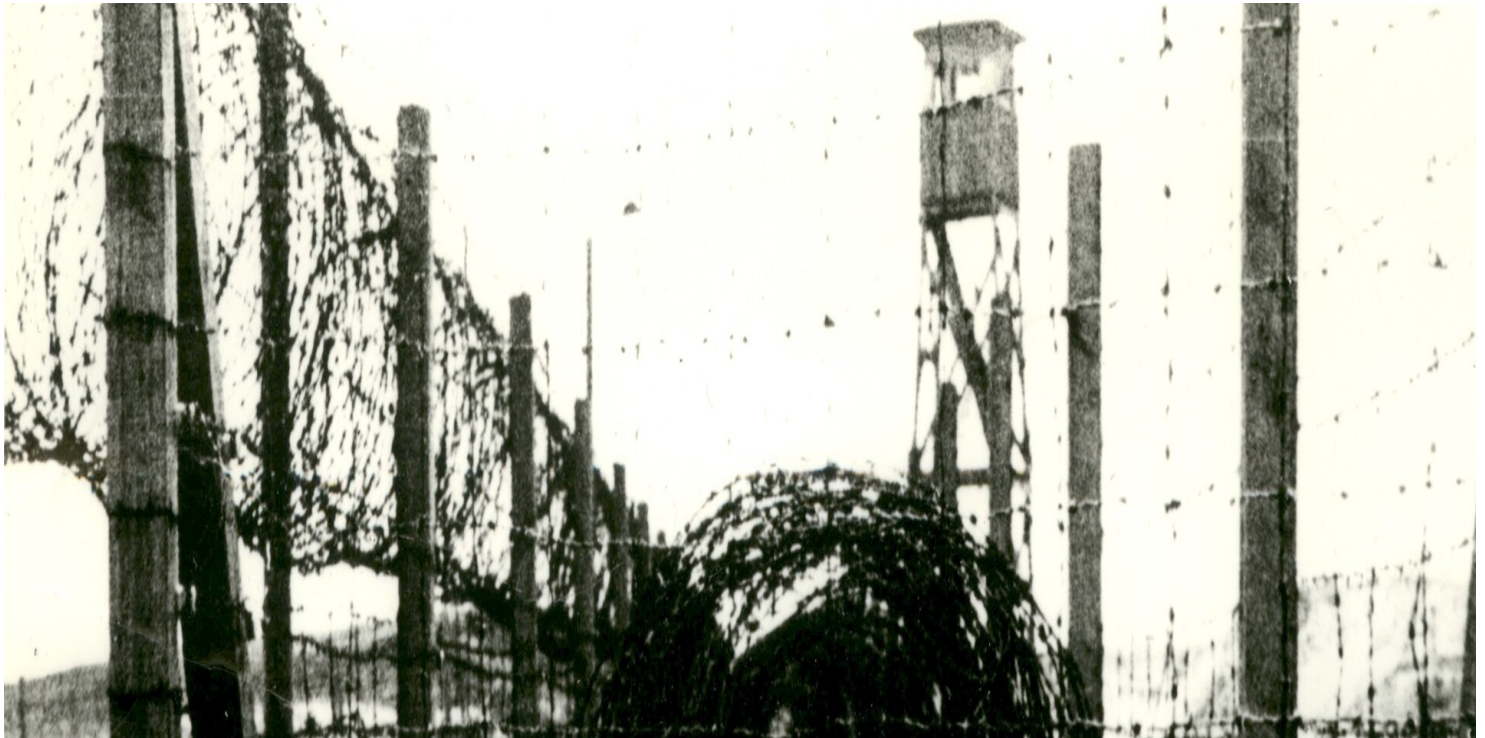


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/95026,Endecki-Kedyw-w-stolicy-Warthegau.html>



Fot. z zasobu IPN (dar prywatny Bożeny Woźniak)

ARTYKUŁ

Endecki Kedyw w stolicy *Warthegau*

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: RAFAŁ SIERCHUŁA 14.09.2022

Dla wielu miłośników historii formacja bojowa Kedywu Armii Krajowej jest powszechnie znana, a jego działania spopularyzowane w publikacjach i filmach. Formacje o podobnych zadaniach funkcjonowały również w innych organizacjach.

W okresie II wojny światowej na terenie włączonego do III Rzeszy Kraju Warty, w konspiracyjnej Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW), powstała struktura wojskowa o nazwie Straż Porządkowa (SP). Oddziały te miały pełnić funkcję egzekucyjną, polegającą na likwidacji agentów i przedstawicieli niemieckiego aparatu represji.

Latem 1943 r., podczas spotkania z członkami NOW w Poznaniu przy ul. Słowackiego 57, „Konrad” nakazał uruchomienie na terenie Poznania sądów kapturowych, których zadaniem miała być likwidacja konfidentów oraz „szkodników narodu polskiego”.

Osobą, która utworzyła SP w Kraju Warty, był ppor. Marian Kwiatkowski „Konrad” z Łodzi, komendant NOW Okręgu Poznańskiego. Decyzję o powołaniu tej struktury podjął podczas odbudowy konspiracji narodowej w 1941 r. Latem 1943 r., podczas spotkania z członkami NOW w Poznaniu przy ul. Słowackiego 57, „Konrad” nakazał uruchomienie na terenie Poznania sądów kapturowych, których zadaniem miała być likwidacja konfidentów oraz „szkodników narodu polskiego”. W spotkaniu uczestniczyli: podporucznik czasu wojny Mieczysław Kamiński „Ignac”, Antoni Leśny „Tadeusz” i Józef Nowicki „Leon”. Cała trójka była w tym czasie zaangażowana w działalność struktur SP. Dowódcą był Kamiński, który działał w konspiracji od listopada 1939 r., a na przełomie 1941 i 1942 r. został powołany przez ppor. Kwiatkowskiego do sztabu Okręgu Poznańskiego NOW. Antoni Leśny był urzędnikiem celnym z Leszna, zaangażowanym w poznańskie struktury w 1942 r. Trzecią osobą był Józef Nowicki, z zawodu piekarz, właściciel mieszkania.



**Marian Kwiatkowski „Konrad”,
„Babinicz”; w czasie II wojny,
podczas okupacji niemieckiej, w
konspiracji niepodległościowej,
najpierw w Narodowej Organizacji
Wojskowej, później w Armii
Krajowej. Fot. z zasobu IPN (dar
prywatny Bożeny Woźniak)**

Straż Porządkowa w Poznaniu

Lokalem kontaktowym SP był gabinet dentystyczny Wawrzyńca Grabiaka przy ul. Jackowskiego 38. Grabiak był powstańcem wielkopolskim. Dzięki kontaktom rodzinnym do NOW został zaprzysiężony jego szwagier, Henryk Gos „Edward”. Był on przedwojennym pracownikiem Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu. Podczas walk 1939 r. trafił do niewoli i *Stalagu* II-A w Neubrandenburgu, skąd został zwolniony i zatrudniony w tamtejszych zakładach kolejowych. Wiosną 1942 r. przyjechał na urlop do Poznania i pozostał tam już nielegalnie. Jako żołnierz NOW pełnił funkcję łącznika organizacyjnego, jeżdżąc do Łodzi, czy Kościana.

Dodatkowo warto wspomnieć o jednym z nielicznych znanych żołnierzy oddziału SP, Mieczysławie Grzybowskiem pseudonimy Gzyms, Kar – dwudziestoletnim żołnierzem, który latem 1943 r. dzięki Kamińskiemu rozpoczął działalność w szeregach SP.

Zapleczem kurierskim dla funkcjonowania Straży Porządkowej były łączniczki. Znane są zaledwie trzy kobiety pełniące te funkcje – Anna Łabińska, Waleria Leśna i Władysława Leczykiewicz „Jola”.

Zapleczem kurierskim dla funkcjonowania SP były łączniczki. Znane są zaledwie trzy kobiety pełniące te funkcje – Anna Łabińska, Waleria Leśna i Władysława Leczykiewicz „Jola”. Pierwsza z nich utrzymywała kontakty organizacyjne z placówką w Kościanie, druga działała na terenie Poznania, ostatnia zaś kontaktowała z placówkami w Krotoszynie, Jarocinie, Ostrowie, Skalmierzycach i Kaliszu.

W roku 1943 r. SP planowała dokonać na terenie Poznania likwidacji SS-Obersturmführera i inspektora policji Hansa Reinholda Waltera, pełniącego od czerwca 1943 r. funkcję komendanta obozu w Forcie VII. Miała to być odpowiedź struktur podziemia na masowe aresztowania w strukturach NOW, NSZ i AK. Przygotowania do przeprowadzenia akcji udaremniło jednak gestapo.



Poznań, fragment Fortu VII, w którym Niemcy w czasie II wojny urządzili miejsce kaźni, głównie Polaków. Tzw. schody śmierci. Niemcy wykorzystywali je do



Fragment niemieckiego „Więzienia Policji Bezpieczeństwa i Wychowawczego Obozu Pracy” w podpoznańskim Żabikowie. Zdjęcie zrobione po wejściu 26 stycznia 1945 roku na teren tego obozu-więzienia wojsk sowieckich. Fot. z zasobu IPN (dar prywatny Bożeny Woźniak)



Mieczysław Kamiński „Ignac”, dowodził poznańskimi strukturami Straży Porządkowej Narodowej Organizacji

jednej z form maltretowania i zabijania więzionych w Forcie VII: kazali więźniom wbiegać na te, zimą oblodzone, schody z bardzo ciężkim (do 10 kg) kamieniem, a gdy więzień był już na górze podlegał „ocenie” przez niemieckiego strażnika; jeśli nie spodobał się Niemcowi, był przezeń ze szczytu schodów zrzucany kopniakiem. Ze zbiorów Autora

Wojskowej. Zamordowany przez Niemców w obozie w Żabikowie. Ze zbiorów Autora

Ścigani przez Niemców

Był to okres, w którym przygotowywano akcję scaleniową struktur NOW i AK na terenie Poznańskiego. Równolegle jednak poznańskie gestapo przygotowywało operację mającą na celu rozbitcie polskiego podziemia. W znacznej mierze w jej toku służby niemieckie wykorzystywały działania podległej jej agentury. Niemiecką prowokacją wymierzoną przeciwko formacjom NOW i AK nazwano „*Aktion Kastanien*”. Jej pomysłodawcą był *SS-Untersturmführer* i komisarz kryminalny Paul Schiffer, kierujący referatem IV D gestapo w Poznaniu. Działania niemieckie zakończyły się niestety sukcesem. Tak o tym raportowano:

„Okręgowemu Urzędowi Gestapo w Poznaniu udało się w trakcie prowadzenia śledztwa (...) przeniknąć do NOW i aresztować jej komendanta na miasto Poznań oraz 4 komendantów batalionów i 12 mianowanych dowódców kompanii. Oprócz tego wysłędzono i aresztowano kilku dowódców formacji specjalnych. W trakcie przeprowadzania dalszego śledztwa ustalono m.in., że NOW prowadziła pertraktacje z Armią Krajową w sprawie połączenia się obydwu organizacji. To połączenie uniemożliwiła akcja wspomnianych aresztowań”.

O ile akcja aresztowań wspomnianych wyżej dowódców miała miejsce w dniach 8-13 września 1943 r., likwidacja SP, nazwanej w raporcie „formacją specjalną”, miała miejsce miesiąc później.



Henryk Apolinary Gos; w czasie II wojny, podczas okupacji niemieckiej, żołnierz Narodowej Organizacji Wojskowej. Zamordowany przez Niemców w obozie w Żabikowie. Z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu



Fragment niemieckiego „Więzienia Policji Bezpieczeństwa i Wychowawczego Obozu Pracy” w podpoznańskim Żabikowie. Zdjęcie zrobione po wejściu 26 stycznia 1945 roku na teren tego obozu-więzienia wojsk sowieckich. Fot. z zasobu IPN (dar prywatny Bożeny Woźniak)



Wawrzyniec Grabiak, powstaniec wielkopolski, aresztowany przez Niemców w toku śledztwa gestapo prowadzonego przeciwko polskiej konspiracji narodowej w Poznaniu; uwięziony w niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau. Z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu

Jedną z osób, która (według ocalałych członków SP) przyczyniła się do aresztowań, był Józef Nowicki „Leonek”. Wawrzyniec Grabiak tak wspominał moment zatrzymania przez gestapo:

„W dniu 15 października 1943 r. została urządzona w moim mieszkaniu zasadzka przez gestapo. W ciągu 3 dni i 3 nocy dokonywali aresztowań wszystkich osób wchodzących do mieszkania mego. Równocześnie ze mną aresztowani byli z rodziny brat żony Henryk Gos [...] oraz żona moja Janina, która zwolniona z Domu Żołnierza po przesłuchaniach i ponownie aresztowana w końcu grudnia 1944 r”.

Aresztowania w szeregach SP prawdopodobnie trwały do przełomu 1943 i 1944 r. Nie znamy pełnej listy

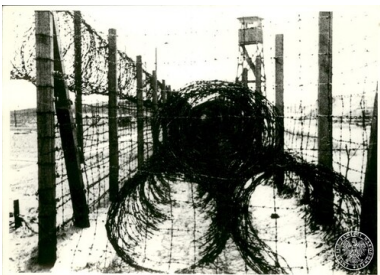
żołnierzy tej formacji, udało się natomiast odtworzyć losy osób przywoływanych w niniejszym artykule.

We wrześniu i październiku 1943 r. Niemcy aresztowali ppor. Mieczysława Kamińskiego „Ignacego”, sierż. Antoniego Leśnego „Buka” i plut. Henryka Gosa „Słowika”. Wszyscy zostali rozstrzelani 16 sierpnia 1944 w obozie w Żabikowie. Cztery dni później w tym samym obozie zginął plut. Mieczysław Grzybowski „Gzyms”.

Ppor. Mieczysław Kamiński „Ignacy”, n.o. Adam Kwaśniewski, został aresztowany 12 września 1943 r., sierżant Antoni Leśny „Buk” w październiku 1943 r., plut. Henryk Gos „Słowik” 15 października 1943 r. Wszyscy zostali rozstrzelani 16 sierpnia 1944 w obozie w Żabikowie. Cztery dni później w tym samym obozie zginął plut. Mieczysław Grzybowski „Gzyms”.

Wawrzyniec Grabiak, aresztowany 15 października 1943 r., został osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau. Do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Ravensbrück trafiły łączniczki Marta Łabińska i Waleria Leśna. Aresztowania natomiast uniknęła Władysława Leczykiewicz.

Józef Nowicki „Leonek”, konfident gestapo, został aresztowany 20 lutego 1945 r. przez funkcjonariuszy PUBP w Żarach i przekazany do WUBP w Poznaniu. Skazany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu 31 maja 1947 r. na karę dożywotniego więzienia, został zwolniony z więzienia w lutym 1956 r.



Fragment podwójnego
drucianego ogrodzenia i zasiek z
drotu kolczastego
odgradzających od świata
zewnątrznego teren niemieckiego
„Więzienia Policji Bezpieczeństwa
i Wychowawczego Obozu Pracy”
w podpoznańskim Żabikowie.
Zdjęcie zrobione po wejściu 26
stycznia 1945 roku na teren tego
obozu-więzienia wojsk
sowieckich. Fot. z zasobu IPN
(dar prywatny Bożeny Woźniak)

Po latach od wspomnianych wydarzeń warto przypomnieć tych kilka zapomnianych postaci poznańskiej konspiracji. Czy uda się poznać innych? Miejmy nadzieję, że nie pozostanie to nierozwiązaną tajemnicą.

COFNIJ SIĘ